

# Działania sił *Koalicji Chętnych* i Paktu Północnoatlantyckiego w trakcie rebelii w Libii (15 lutego – 31 października 2011 r.)

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie przebiegu działań zbrojnych prowadzonych przez siły koalicji chętnych i NATO w celu ochrony ludności cywilnej w trakcie wojny domowej w Libii. Autor koncentruje się na opisie przebiegu operacji i procesu dowodzenia, wykorzystując własne doświadczenia z pracy w centrach operacyjnych NATO. Jest jednak świadomy, że zgromadzona baza danych do opracowywania tej publikacji była ograniczana brakiem dostępu do danych o niejawnych klauzulach, jakkolwiek przebieg działań i ich decydujące fazy można było odtworzyć na podstawie specjalnych briefingów operacyjnych dla prasy, dostępnych na portalu NATO<sup>1</sup>. Należy pamiętać, że w NATO dokumentom mającym znaczenie operacyjne nadawane są klauzule niejawności. Istotną trudność w poprawnym metodologicznym opisie tak potężnego wysiłku polityczno-militarnego nastręczała również optymalizacja wyboru z „niezliczonej ilości” źródeł, trudnych do zweryfikowania w kontekście: zapisów z działań, statystyk, politycznych reakcji stron konfliktu, rodzaju użytych sił i środków walki, szacowania zniszczeń i strat militarnych oraz co najważniejsze strat ludności cywilnej i zniszczeń obiektów chronionych międzynarodowym prawem i konwencjami<sup>2</sup>.

## 1. Geneza konfliktu i polityczne uwarunkowania wsparcia rebeliantów przez siły *Koalicji Chętnych*

Cechą charakterystyczną współczesnych koncepcji stabilizowania sytuacji politycznej w wymiarze regionalnym jest budowa tzw. Koalicji Ad hoc (Koalicji Chętnych). Tworzące je państwa zdecydowane są podjąć działania, które najczęściej określa rezolucja Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Praktyka funkcjonowania takich koalicji pozwala jednak na wskazanie ich kilku istotnych ograniczeń. Konieczność uzgodnienia

<sup>1</sup> Summary of activities for Operation Unified Protector. Archive: <http://www.nato.int/cps/en/natolive/71679.htm>.

<sup>2</sup> Zwrócić należy także uwagę na opracowania zamieszczane w uznawanym przez część wojskowych i polityków za kontrowersyjne źródło GlobalResearch, a zwłaszcza raporty jego korespondentów na temat działań NATO w Libii. Zob. Sole Military Super-Bloc: NATO Issues Daily Reprieves To The World: By Rick Rozoff., Global Research, November 5, 2011 [http://r20.rs6.net/tn.jsp?llr=o8b4necab&et=1108518018458&s=43091&e=001btwDrtMOHP-uTgduBU605iQL5NM-22LF6VervQkVcIov11UY0RoAxygFJmN8iecOKiDEsqj1lzCwURUhotmDC\\_-24AncdDU3wpx0Wq8\\_7Qo-AKy8staS8IVm\\_vLOWVSHVTw7F5SLuQyWIho9mRJl8LbtuffB4CISAG-xfyxTLfw=](http://r20.rs6.net/tn.jsp?llr=o8b4necab&et=1108518018458&s=43091&e=001btwDrtMOHP-uTgduBU605iQL5NM-22LF6VervQkVcIov11UY0RoAxygFJmN8iecOKiDEsqj1lzCwURUhotmDC_-24AncdDU3wpx0Wq8_7Qo-AKy8staS8IVm_vLOWVSHVTw7F5SLuQyWIho9mRJl8LbtuffB4CISAG-xfyxTLfw=).

wspólnego spektrum planowanych operacji wymaga od państw uczestniczących w tych działaniach wzajemnej akceptacji celu operacji i własnego zaangażowania oraz przełożenia politycznych uwarunkowań dla prowadzonych działań zbrojnych na plany operacyjne. W procesie tym niekiedy dochodzi do wycofania się przez poszczególne kraje z udziału w planowanych przedsięwzięciach lub nawet ze zgłoszonych inicjatyw. Często także zgłaszane do udziału w planowanym przedsięwzięciu komponenty sił zbrojnych nie są w stanie wypełnić narzuconych wymogów interoperacyjności i standaryzacji operacyjnej<sup>3</sup>. W konsekwencji siły koalicji nie mogą wykonać powierzonego przez ONZ mandatu oraz osiągnąć jej zasadniczych celów. W tej sytuacji społeczność międzynarodowa zmuszona jest do szerszego zaangażowania się i zastąpienia lub wsparcia Koalicji Chętnych przez inne państwa lub organizacje międzynarodowe. Do takiej sytuacji doszło w przypadku działań koalicji wspierającej rebelię wymierzoną w libijskiego dyktatora i jego reżim.

Powstanie libijskie było w dużej mierze konsekwencją sukcesu wcześniejszych protestów w Afryce Północnej, jakie miały miejsce na początku 2011 roku. Za datę jego wybuchu przyjmuje się 15 lutego, lecz pierwsze protesty pojawiły się już w styczniu 2011 roku<sup>4</sup>. Były one wyrazem sprzeciwu wobec polityki wewnętrznej dyktatora, a zwłaszcza wobec poszerzającej się sfera ubóstwa, pomimo wysokich pochodzących z eksportu ropy przychodów państwa, wysokiego poziomu dochodu, nawet liczonego według zasady *per capita*. Natomiast na reakcję Muammara Kaddafiego wpływ miały także niekiedy wręcz przyjazne stosunki z potęgami zachodnimi. Uznał on, że zawarte kontrakty i zniesienie embarga zwiększą napływ kapitału i inwestycji, co pozwoli na zmniejszenie bezrobocia i podniesienie stopy życiowej. Powiązania gospodarcze ograniczą zaś możliwość reakcji politycznej państw zachodnich na działania wewnętrzne w Libii. Skala masowych wystąpień zaskoczyła jednak dyktatora, który nie był w stanie przeciwstawić się powszechnej reakcji na głoszone przez protestujących hasła o konieczności poprawy złej sytuacji materialnej, zmniejszenia bezrobocia i korupcji oraz ograniczania swobód obywatelskich. Zapoczątkował ją tzw. Dzień Gniewu w trzeciej dobie (17 lutego 2011 roku) zorganizowanych wystąpień przeciw dyktatorowi. Protestujący, odnosząc się do doświadczeń udanych rewolucji w Tunezji i Egipcie, w dniu tym przeprowadzili masowe marsze i wiece o charakterze antyrządowym, które zostały spacyfikowane przy użyciu broni przez siły rządowe i najemników pozostających w służbie dyktatora. W konsekwencji trwały one kilka dni, a według relacji korespondentów wojennych tylko jednego dnia (21 lutego) w Trypolisie doszło do masakry, w której zginęło ok. 300 osób. Jedyną, oprócz użycia siły, reakcją Muammara Kaddafiego było wygłoszone następnego dnia przemówienie, w którym zagroził śmiercią rebeliantom przeciwstawiającym się siłom rządowym. Zaprezentowana w tym wystąpieniu postawa i brak refleksji nad sytuacją wewnętrzną państwa pośrednio uświadomiły rebeliantom, iż jedynym rozwiązaniem pozwalającym na spełnienie ich postulatów jest obalenie dyktatora. Można również postawić tezę, że wystąpienie to jednoznacznie uświadomiło części aparatu władzy, że dyktator nie kieruje się interesem państwa, lecz wyłącznie własnym i swojej rodziny. Nie wchodząc w oceny postaw poszczególnych członków władz i powodów ich stanowiska, należy stwierdzić, że po tym wystąpieniu podjęli oni już nie tyle skrytą, ile na wprost jawną

<sup>3</sup> P. Sienkiewicz (red.), *Interoperacyjność i wymagania standaryzacyjne w NATO*, AON, Warszawa 2008.

<sup>4</sup> Pierwotna nazwa konfliktu „powstanie” przekształciła się w medialnych opracowaniach w określenia: „wojna domowa” oraz „rewolucja”.

współpracę z rebeliantami. Już trzy dni później, 24 lutego, siły rebeliantów rozpoczęły – zwycięską, jak się później okazało – ofensywę zbrojną.

**Mapa 1.** Obszar walk pomiędzy siłami rebeliantów i armią Kadafeigo



Źródło: [http://www.fas.org/spp/military/docops/defense/actd\\_mp/MAE.htm](http://www.fas.org/spp/military/docops/defense/actd_mp/MAE.htm).

Prowadzono ją na dwóch frontach – zachodnim (trypolitańskim) i wschodnim (cyrenajskim). Już w pierwszym okresie udało się nie tylko opanować część niezamieszkałych terytoriów, ale i wywołać bunty w mniejszych miastach. Pozwoliło to na powołanie oficjalnych władz reprezentujących siły rebelianckie – Narodową Radę Tymczasową (The National Transitional Council – TNC). Na jej przewodniczącego wybrano byłego ministra sprawiedliwości reżimu Kadafeigo – Mustafę Muhammada Abd ad-Dżalila. Powołana w Bengazi Rada została bardzo szybko uznana przez Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, co usankcjonowała przyjęta 26 lutego 2011 roku Rezolucja nr 1970. Oprócz międzynarodowego potępienia działań reżimu wprowadzała ona standardowe sankcje w postaci nałożenia embarga na handel bronią, zastosowano także restrykcje wjazdowe oraz zamrożono środki finansowe i zasoby gospodarczych wobec osób związanych z reżimem<sup>5</sup>. Nie przyniosły one oczekiwanych skutków w postaci zaprzestania prowadzenia działań zbrojnych i podjęcia rozmów przez strony konfliktu. Ale społeczność międzynarodowa pokazała, że zdecydowanie popiera przeciwników politycznych Kadafeigo. Konsekwencją tego stanowiska była decyzja o realnym wsparciu działań rebeliantów. Szybko okazało się, że pomoc ta powinna przyjąć charakter międzynarodowej interwencji zbrojnej. Jednak doświadczenia, jakie można wysnuć z militarnego zaangażowania się w stabilizowanie sytuacji w Afganistanie (operacje ISAF i OEF) i Iraku (operacja OIF), powodują, iż wszystkie państwa zachowują pewną powściągliwość w militarnym angażowaniu się w duże operacje<sup>6</sup>. Taki pogląd prezentował między innymi były sekretarz obrony Robert Gates w czasie pożegnalnych wystąpień w Europie, co nie przeszkodziło mu poddaniu

<sup>5</sup> Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1970 Zob. <http://www.un.org/News/Press/docs/2011/sc10187.doc.htm>.

<sup>6</sup> West Point Military Academy, New York – U.S. Defense Secretary Robert Gates warned Feb. 25 against committing the military to big land wars in Asia or the Middle East, saying anyone proposing otherwise „should have his head examined.” <http://www.defensenews.com/story.php?i=5812835>.

ostrej krytyce europejskich sojuszników NATO, a szczególnie rządów niemieckiego i polskiego, za niewielkie zaangażowanie się operację<sup>7</sup>. Pokreślić jednak należy, że sceptycyzm niektórych państw wynikał raczej z obaw o współuczestnictwo w operacji, w trakcie której mogło dojść do zdarzeń definiowanych jako zbrodnie przeciwko ludzkości. Brak kontroli nad działaniami rebeliantów i sposób prowadzenia działań zbrojnych przez obydwie strony wojny domowej potwierdzały prawdopodobieństwo zaistnienia takiej sytuacji. Jednak presja, jaką wywierały USA, Francja, Wielka Brytania oraz Włochy spowodowały, iż Rada Bezpieczeństwa ONZ 17 marca 2011 r. uchwaliła rezolucję nr 1973. Rada Bezpieczeństwa zażądała w niej natychmiastowego zawieszenia broni w Libii i zakończenia ataków na ludność cywilną, grożąc, iż akty te może uznać za „zbrodnię przeciwko ludzkości”. Wprowadzała zakaz lotów o wszelkim charakterze nad obszarem Libii oraz zaostrzyła sankcje wobec reżimu i jego zwolenników. Upoważniła także państwa członkowskie i tworzone przez nie organizacje regionalne lub porozumienia do podjęcia niezbędnych środków w celu ochrony ludności cywilnej. Zarazem jednak uznawała za niemożliwe podjęcie interwencji zbrojnej na terytorium Libii, podkreślając rolę Ligi Państw Arabskich jako kreatora działań politycznych mających doprowadzić do ustabilizowania sytuacji w tym państwie. Wezwała także inne kraje członkowskie do aktywnego uczestniczenia w tym procesie, a zwłaszcza wymuszania nałożonych sankcji<sup>8</sup>. Na mocy powyższej rezolucji:

- wprowadzono strefę zakazu lotów nad Libią;
- upoważniono do użycia wszelkich środków niezbędnych do ochrony ludności cywilnej;
- zwiększono embargo na broń, zezwalając na przymusowe kontrole statków i samolotów;
- zamrożono aktywa posiadane przez władze libijskie;
- potwierdzono rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1970;
- powołano zespół ekspertów w celu monitorowania i promowania wdrażania sankcji.

W celu realizacji zapisów rezolucji nr 1973 konieczne stało wykorzystanie komponentu zbrojnego. Na jego stworzenie nie zdecydowały się organizacje ponadnarodowe, lecz tworzona *ad hoc* koalicja, w której skład weszły: Stany Zjednoczone Ameryki, Holandia, Norwegia, Katar, Dania, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Hiszpania oraz Włochy. Rozpoczęte przez Koalicję Chętnych 19 marca 2011 r. działania przybrały formę militarnej operacji reagowania kryzysowego, zaliczanej w kategoriach NATO do typu operacji CJTF (Combain Joint Task Force). Mandat ONZ ograniczał zakres prowadzonych działań zbrojnych do kampanii powietrznej, prowadzonej w celu ochrony ludności cywilnej przed

<sup>7</sup> Jak podawał dziennik „Financial Times”, Robert Gates w trakcie niejawnego posiedzenia ministrów obrony NATO w Brukseli skrytykował pięciu członków NATO, w tym Polskę, za niedostateczny udział w operacjach wojskowych sojuszu w Libii. Gates wymienił zwłaszcza Niemcy i Polskę jako kraje, które dysponują potencjałem umożliwiającym zaangażowanie w wojnę w Libii, ale tego nie robią. Według urzędników znających treść przemówienia Gatesa wskazał on także na Hiszpanię, Turcję i Holandię jako na państwa, które wprawdzie uczestniczą w misji utrzymywania strefy zakazu lotów nad Libią, to jednak powinny zwiększyć swój udział w operacji, np. w lotach rozpoznawczych czy tankowaniu w powietrzu. Zob. <http://tvp.info/informacje/swiat/polska-krytykowana-za-nieobecność-w-libii/4658552>.

<sup>8</sup> Rezolucję 1973 (2011) przyjęto głosami 10 za oraz przy 5 głosach wstrzymujących się. Państwami tymi były Brazylia, Chiny, Niemcy, Indie oraz Rosja.

pacyfikacyjnymi działaniami podejmowanymi przez policję i wojsko przeciwko siłom rebeliantów na wschodzie Libii w rejonie miasta Bengazi<sup>9</sup>.

Państwa koalicji realizując rezolucję ONZ, interweniowały bez jednolitego dowództw, co przejawiało się m.in. w różnorodnym nazewnictwie prowadzonych operacji. Stany Zjednoczone prowadziły operację *Świt Odysei* (*Odyssey Dawn*), Francuzi operację *Harmattan*, Brytyjczycy *Ellamy*, zaś Kanadyjczycy *Mobile*. Jednak ze względu na operacyjne podporządkowanie się komponentów pozostałych uczestników koalicji amerykańskiemu dowództwu powszechnie media określały te działania kryptonimem *Świt Odysei*. Dowódcą operacji został admirał Samuel J. Locklear dowodzący z pokładu okrętu – platformy dowodzenia – będącego mobilnym stanowiskiem dowodzenia w zintegrowanej militarnej strukturze dowodzenia NATO (JHQ Lizbona) – USS „Mount Whitney”.

**Mapa 2.** Siły Koalicji Chętnych i ich rozmieszczenie



Źródło: <http://www.nato.int/cps/en/natolive/711679.htm>

Celem działań, co jednoznacznie podkreślały wszystkie państwa koalicji, było zapobieżenie atakom sił reżimu na ludność cywilną (wymieniano libijskich obywateli i urzędników). Wskazywano także na konieczność prowadzenia ataków na potencjał militarny Kadafiego w celu „obniżenia jego zdolności do przerywania strefy zakazu lotów”. Dlatego też za cele ataku uznano także infrastrukturę naziemną libijskich sił powietrznych oraz

<sup>9</sup> Zarówno Rada Bezpieczeństwa, jak i państwa-importerzy ropy naftowej, zwłaszcza Chiny i Japonia, obawiały się, iż konsekwencją będzie radykalny wzrost ceny tego surowca. Faktycznie po ogłoszeniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ *de facto* zezwalającej na operacje militarne w Libii w obronie ludności cywilnej, ceny ropy na rynkach azjatyckich wzrosły po koniec marca do kwoty powyżej 103 dol. za baryłkę. Wyrażano także obawy, że operacja wojskowa przeciw siłom reżimowym Muammara Kadafiego przedłuży konflikt w tym kraju i zagrozi dalszemu eksportowi ropy naftowej.

zintegrowane systemy obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, zwłaszcza rozmieszczone wokół Trypolisu i wybrzeża Morza Śródziemnego<sup>10</sup>.

Oceniając siedmiomiesięczną operację Koalicji Chętnych, trudno wskazać jej sukcesy. Siły koalicji aktywowały i przez ten okres prowadziły wielonarodową operację połączoną. Ograniczała się ona do rażenia wybranych obiektów precyzyjnymi uderzeniami z morza i powietrza na cele naprowadzane przez koalicyjne siły specjalne oraz udzielania wsparcia szkoleniowego i logistycznego siłom rebeliantów<sup>11</sup>. Umożliwiono im dostęp i wspomagano w korzystaniu z zaawansowanych technologicznie systemów łączności i informatyki<sup>12</sup>. Jednak, siły koalicji, zarówno ze względów politycznych, jak i organizacyjnych, nie były w stanie spełnić zasadniczych wymagań prowadzenia działań militarnych według zasad sztuki operacyjnej. Możliwe to stało się dopiero w momencie włączenia się w działania operacyjne struktur wojskowych NATO:

## 2. Polityczne uwarunkowania i sposób wsparcia rebeliantów przez siły NATO

Muammar Kaddafii przezwyciężając otaczający go ostracyzm i wiążący najważniejsze państwa europejskie długoletnimi kontraktami na dostawy ropy naftowej zakładał, iż uzyska kolejną akceptację społeczności międzynarodowej dla swojego bezdyskusyjnego panowania w Libii. Również w przypadku Stanów Zjednoczonych poparcie interwencji militarnej wymagało dokonania zwrotu w dotychczasowej polityce administracji prezydenta Obamy, także wobec libijskiego powstania. Prezydent przez dłuższy okres był niechętny podejmowaniu akcji zbrojnej, choć podkreślano cały czas, że rozważane są wszystkie opcje, z siłą włącznie. Komentując takie wypowiedzi, przedstawiciele Pentagonu podkreślali potencjalne ryzyko interwencji. Ostatecznie jednak przeważyły argumenty, że utrzymanie się Kaddafiego przy władzy po krwawym stłumieniu powstania będzie niebezpieczne dla USA i całego Zachodu. Jak jednoznacznie stwierdziła – w trakcie wizyty w Tunezji – sekretarz stanu Hillary Clinton: *Jeżeli Kaddafi zostanie, wyrzędzi straszne rzeczy Libii i jej sąsiadom. To leży w jego charakterze*<sup>13</sup>. Podobne stanowisko zaprezentowali politycy europejscy. We wspólnym oświadczeniu Przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy oraz szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton stwierdzili, iż: *Unia Europejska jest gotowa do wdrożenia rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ ws. Libii. – Z zadowoleniem witamy rezolucję 1973 przyjętą dziś przez Radę Bezpieczeństwa ONZ – oświadczyli politycy UE. Zapewnili, że Unia Europejska jest gotowa do wdrożenia tej rezolucji w ramach swych kompetencji i mandatu*<sup>14</sup>. Zdaniem unijnych polityków, przyjęta rezolucja 1973 stanowiła *jasną podstawę prawną dla członków społeczności międzynarodowej w celu zapewnienia ochrony ludności cywilnej*<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> Coalition Launches „Operation Odyssey Dawn” Jim Garamone American Forces Press Service. WASHINGTON, March 19, 2011. <http://www.defense.gov/news/newsarticle.aspx?id=63225>.

<sup>11</sup> G Friedman., *Libya and Iraq: The Price of Success.*, Oct 25 2011 – 03:56. <http://www.stratfor.com/print/203791>.

<sup>12</sup> Ricci F.J., *U.S. Military Communications: A C3I Force Multiplayer*, Computer Science press, Marland 1986.

<sup>13</sup> Cyt. za: Interwencja militarna w Libii w ciągu kilku godzin?: <http://konflikty.wp.pl/drukuj.html?wid=13235650>.

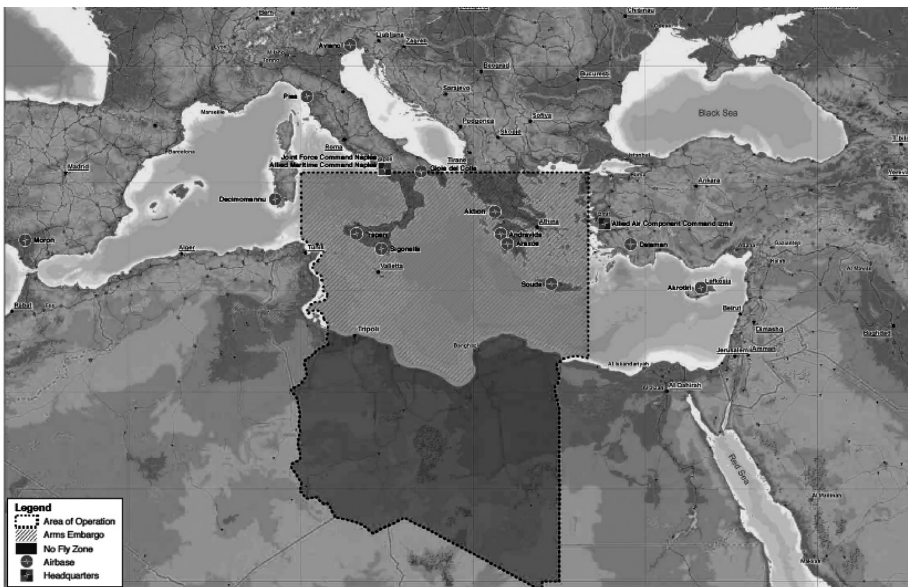
<sup>14</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 3.

<sup>15</sup> Cyt. za: *ibidem*.

Ashton i Van Rompuy podkreślali jednocześnie ważną rolę Ligi Arabskiej i partnerów z krajów arabskich: *Musimy zapewnić, że nadal będziemy ściśle współpracować wspólnie z ONZ, Ligą Arabską, Unią Afrykańską i innymi międzynarodowymi partnerami (by ustalić), w jaki sposób możemy przyczynić się jak najszybciej do realizacji decyzji Rady*<sup>16</sup>.

Polityczna zgoda partnerów euroatlantyckich co do operacji spowodowała także zmianę stanowiska Sojuszu Północnoatlantyckiego. Bez wątplenia porozumienie polityczne było w dużej mierze determinowane ograniczoną efektywnością operacji prowadzonej przez Koalicję Chętnych ze względu na wspomniany powyżej brak jednolitego systemu dowodzenia i kierowania. Istotną rolę odgrywała także presja międzynarodowej opinii oraz nacisk krajów członkowskich Paktu, tworzących koalicję. Uznać więc należy, że Pakt Północnoatlantycki niejako został zmuszony do podjęcia działań w oparciu o zapisy rezolucji ONZ 1970 i 1973, gdyż do sukcesu sił koalicji niezbędne było wykorzystania jego zasobów militarnych. Kierując się tym przekonaniem, Rada Północnoatlantycka w celu realizacji procedury „ciszy” na podstawie treści dwóch rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ podjęła decyzję o przejęciu odpowiedzialności nad operacją morską i lotniczą. Formalnie Pakt przejął od państw koalicji ONZ operację 25 marca 2011, a pełną odpowiedzialność za nadzór nad strefą zakazu lotów 27 marca. Natomiast 31 marca o godz. 8:00 NATO przejęło pełną odpowiedzialność za interwencję wojskową, nadając jej swój kryptonim *Unified Protector UP (Zjednoczony Obrońca)*. Rozkaz operacyjny nakładał na siły Sojuszu ograniczenia prowadzonych działań do koncentracji się na zapewnieniu realizacji nałożonego na Libię embarga, stworzenia strefy zakazu lotów oraz uniemożliwienie atakowania ludności cywilnej przez siły Kaddafiego<sup>17</sup>.

**Mapa 3.** Obszar działań operacyjnych w ramach operacji *Unified Protection*



Źródło: <http://www.rand.org/commentary/2011/10/20/CNN.html>.

<sup>16</sup> Cyt. za: ibidem.

<sup>17</sup> Zob. Operation *UNIFIED PROTECTOR Mission*: On March 27, 1 April. JFC Naples, SHAPE, NATO HQ.

Nieodzowne dla realizacji procedur dowodzenia było ustanowienie zależności (podległości) służbowej dowództw biorących udział w operacji w tzw. łańcuchu dowodzenia (*chain of command*). Bezpośrednie dowództwo (operacyjne) nad operacją *Unified Protector* objął kanadyjski generał Charles Buchard (Allied Joint Force Command – JFC) z siedzibą w Neapolu, Włochy. Ze szczebla nadrzędnego w SHAPE/ACO Mons (Belgia), operacją dowodził amerykański admirał James Stavridis (ACO – *Allied Command Operations [SHAPE Supreme Headquarters Allied Power Europe – Strategiczne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie]*), natomiast dowódcami komponentów podporządkowanych dowództwu połączonemu w Neapolu (Allied Joint Force Command – JFC) ze struktur dowodzenia NATO byli – dowódcą operacji morskich w Nisidzie (Allied Maritime Command – MCC) włoski wiceadmirał Rinaldo Veri, mający w podporządkowaniu oddane przez kraje sojusznicze siły morskie NATO<sup>18</sup> (zob. tabela 1). Dowodzenie operacjami lotniczymi z Komponentu Wojsk Lotniczych w tureckim Izmirze (Allied Air Command – AAC) powierzono Amerykaninowi gen. Ralphowi Jodice, który miał w podporządkowaniu siły lotnicze rozmieszczone w bazach krajów sojusznicznych (w tabeli 1 określone Facilities) bądź na amerykańskich lotniskowcach.

**Tabela 1.** Skład sił NATO przeznaczonych do realizacji operacji *Unified Protection*

<b>SIŁY MORSKIE I ICH ŚRODKI RAŻENIA POWIETRZNEGO</b>			
Okręt	Klasa	Bandera	Statki powietrzne
<b>Standing NATO Naval Group 1 (SNMG1)</b>			
HMCS Charlottetown	Fregata	Kanada	1 x CH-124 Sea King
ESPS Mendez Nunez	Fregata	Hiszpania	1 x SH-60B Sea Hawk
MM Etna	Jednostka logistyczna	Włochy	1 x AB-212
<b>Standing NATO Naval Group 2 (SNMG2)</b>			
HS Limnos	Fregata	Grecja	1 x AB-212
TCG Gemlik	Fregata	Turcja	1 x S-70B Sea Hawk
TCG Giresun	Fregata	Turcja	1 x S-70B Sea Hawk
<b>Standing NATO Naval Mine Countermeasures Group 1 (SNMCMG1)</b>			
BNS Narcis	Niszczyciel min	Belgia	
HNLMS Haarlem	Niszczyciel min	Holandia	
HMS Brocklesby	Niszczyciel min	W. Brytania	
<b>ORP Kontradmiral Czernicki</b>	<b>Jednostka logistyczna</b>	<b>Polska</b>	
<b>Dywizjon sił morskich Republiki Włoskiej</b>			
MM Giuseppe Garibaldi	Lekki lotniskowiec	Włochy	8 x AV-8B Harrier 3 x EH-101 2 x AB-212
MM Euro	Fregata	Włochy	
	Okręt podwodny	Włochy	
<b>Dywizjon sił morskich Królestwa Hiszpanii</b>			
ESPS Tramontana	Okręt podwodny	Hiszpania	

<sup>18</sup> Pomimo zapewnień ministra ON B. Klicha, że Polska nie partycypuje w militarnym obszarze operacji, w ugrupowaniu bojowym (tabela) widzimy wyszczególniony do wsparcia logistycznego ORP „Kontradmiral Xawery Czernicki”.



<b>Dywizjon sił morskich Republiki Turcji</b>			
TCG Yildirmi	Fregata	Turcja	1 x S-70B Sea Hawk
TCG ?	Fregata	Turcja	
TCG Yildiray	Fregata	Turcja	
TCG Akar	Fregata	Turcja	
<b>SIŁY POWIETRZNE</b>			
	Komponent		Miejsce stacjonowania
<b>Belgia – operacja Freedom Falcon</b>	4 samoloty wielozadaniowe F-16		Araxos, Grecja
<b>Kanada – Operacja Mobile</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• 405 Dywizjon Patrolowy</li> <li>• 407 Dywizjon Patrolowy</li> <li>• 425 Dywizjon</li> <li>• 437 Dywizjon Transportowy</li> </ul>		Signiorello, Włochy Trapani, Włochy
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• 2 samoloty patrolowe CP-140</li> <li>• 2 samoloty transportowe CC-150</li> <li>• 6 samolotów myśliwskich CF-188 Hornet</li> </ul>		
<b>Holandia</b>	6 samolotów wielozadaniowych F-16		Souda, Grecja
<b>Hiszpania</b>	1 samolot transportowy CASA CN 235		Decimomannu, Włochy

Źródło: <http://www.globalsecurity.org/military/world/war/unified-protector-orbat.htm>.

Prezentując skład skierowanych do działań w ramach operacji *Unified Protection* sił NATO, należy wskazać pewne niekonsekwencje. Nie wykazano w tym zestawieniu sił amerykańskiego lotnictwa, jakkolwiek wiadomo, że uczestniczyło ono w działaniach militarnych aż do ich zakończenia. W szczególności dotyczy to bezzałogowych aparatów latających (UAV)<sup>19</sup>. Podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do Polski. Pomimo zapewnień ówczesnego ministra obrony narodowej Bogdana Klicha, że państwo polskie nie partycypuje w militarnym obszarze operacji, w ugrupowaniu bojowym został wyszczególniony polski ORP „Konradmirał Xawery Czernicki” z zadaniem udzielania wsparcia logistycznego. Podkreślić jednak należy, że z chwilą przejęcia przez NATO za wykonanie mandatu Rady Bezpieczeństwa od sił koalicji Stany Zjednoczone rozpoczęły operację wycofywania swojego komponentu morskiego z Morza Śródziemnego do baz V Foty na Bahrajnie. Działanie te zapoczątkowano już 28 marca, więc jak na warunki działań bojowych stosunkowo szybko.

Działania bojowe w ramach operacji *Unified Protection* prowadzone były do 21 października 2011 r. Podczas 218 dni operacji samoloty bojowe wykonały ok. 9600 misji, w czasie których zniszczono ok. 5900 celów militarnych. Wszystko to odbyło się podczas 26,1 tys. lotów. Siły NATO skontrolowały także ponad 3 tys. statków pływających u wybrzeży Libii. Wśród nich z powodu podejrzeń o łamanie embarga na dostawy broni zatrzymanych zostało w rejonie operacji w sumie 11 jednostek. Niestety działania zbrojne zakończono w dosyć dwuznacznych okolicznościach. Finałem była śmierć Muammara Kadafeiego, która przybrała znamiona samosądu dokonanego 20 października 2011 r. Po ostrzelaniu

<sup>19</sup> Według Stephena Trimbla siły USA wykorzystywały dwa samoloty bezzałogowe. Decyzję podjął osobiście prezydent B. Obama. Nie wiadomo jednak, czy były to samoloty MQ1 „Predator”, czy MQ9 Reaper. Autor skłania się ku tezie, iż wykorzystywano mniejsze MQ1. Zob. <http://www.flightglobal.com/news/articles/us-arms-uavs-for-libya-missions-355895/> DC Washington., 12:50 22 Apr 2011.

kolumny uciekających samochodów przez francuski samolot Mirage 2000 dyktator ukrył się w kanale ściekowym. Odnaleziony przez okoliczną ludność został w niejasnych okolicznościach zastrzelony. Najprawdopodobniej była to spontaniczna reakcja jednego z konwojujących go rebeliantów, a negatywny obraz tego zdarzenia pogłębiony został w wyniku źle przeprowadzonej akcji medialnej przez Radę Tymczasową. Oświadczenie lekarskie o naturalnym zgonie w wyniku wykrwawienia czy odmowa przeprowadzenia dochodzenia tylko potwierdzały przypuszczenie o zamordowaniu Kadafigo. Stwierdzić należy, że do takiego rozwiązania – w pewnym sensie – nawoływała Hilary Clinton w trakcie swojej wizyty w Trypolisie<sup>20</sup>. Jednak egzekucja, jakiej dokonali Libijczycy na swoim dyktatorze, wzbudziła także oburzenie, a minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii William Hague domagał się dochodzenia w sprawie okoliczności śmierci dyktatora. Przy wszystkich kontrowersjach związanych z linczem na dyktatorze, jego śmierć umożliwiła zakończenie misji *Unified Protection*. Formalnie połączone dowództwo w Neapolu (JFC) ogłosiło ją 21 października w specjalnie wydanym komunikacie<sup>21</sup>. W ślad za tym 27 sierpnia Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję, w której stwierdzono, iż mandat misji powietrznej wygasa 31 października 2011 o godz. 23.59.

Oceniając przebieg operacji, przede wszystkim należy wskazać na jej skalę. NATO przejęło kontrolę nad wszystkimi działaniami militarnymi w Libii na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1970 i 1973 w dniu 31 marca 2011 r. Operacja *Unified Protector* składała się z trzech elementów: zagwarantowania stosowania embarga na dostawy broni dla reżimu Kadafigo, utworzenia strefy zakazu lotów i zapewnienia ochrony ludności cywilnej przed atakiem lub zagrożeniem atakiem. Realizacja zadań związanych z utrzymaniem embarga rozpoczęto 23 marca 2011 r., strefę zakazu lotów stworzono 25 marca, zadanie ochrony ludności prowadzono od 31 marca 2011. Wszystkie działania zakończono 31 października 2011 r. o godzinie 23.59 czasu lokalnego. Wykorzystywane do działań siły zbrojne Paktu liczyły około 8000 żołnierzy, 260 statków powietrznych oraz 21 okrętów. Siły powietrzne przeprowadziły ponad 26 500 lotów. Zniszczono 5900 celów wojskowych, w tym ponad 400 stanowisk artyleryjskich i raketowych oraz ponad 600 czołgów lub pojazdów opancerzonych. Obszar działań morskich związanych z wprowadzeniem embarga obejmował akwen 61 000 mil kwadratowych, na którym przeprowadzono kontrolę 3100 statków i inspekcję (wejście na ich pokład) 300 jednostek. Odmówiono także zgody na rejsy do Libii 11 statkom.

W tym kontekście zgodzić się więc należy ze S. Stewardem, że operacja była nazbyt długa w stosunku do wyznaczonego sobie celu i w stosunku do zaangażowanych sił. Dwuznaczność tej sytuacji nie może zdominować analiz prowadzonych przez NATO. Oceniając jej wymiar militarny, podkreślić należy także, że interwencja obejmowała szersze działania

<sup>20</sup> H. Clinton, "We hope he can be captured or killed soon so that you don't have to fear him any longer," Clinton told students and others at a town hall-style gathering in the capital city. <http://www.guardian.co.uk/world/2011/oct/18/us-libya-aid-package>, Tuesday 18 October 2011 22.22 BST.

<sup>21</sup> Jej tekst brzmiał następująco: [...] W dniu 21 października 2011 r., po 204 dnach, Rada Północnoatlantycka uzgodniła, że cele operacji *Unified Protection* są bliskie osiągnięcia i podjęła wstępną decyzję o zakończeniu operacji w dniu 31 października 2011 r. Rada formalną decyzję podejmie w ciągu tygodnia. W międzyczasie Sekretarz Generalny będzie w tej kwestii prowadził konsultacje i ściśle współpracował nad kształtem ostatecznej decyzji z Organizacją Narodów Zjednoczonych oraz Tymczasową Radą Narodową. Zob. [http://www.nato.int/nato\\_static/assets/pdf/pdf\\_2011\\_10/20111025\\_111025-oup-update.pdf](http://www.nato.int/nato_static/assets/pdf/pdf_2011_10/20111025_111025-oup-update.pdf).

niż uderzenia lotnicze. W jej ramach prowadzono operacje sił specjalnych, zwłaszcza wykorzystując te siły do namierzania i identyfikacji celów, prowadzono szkolenie rebeliantów, organizowano im zaopatrzenie, zapewniano system, a niekiedy nawet przejmowano dowodzenie partyzantami w trakcie działań zbrojnych<sup>22</sup>. Uzasadniona jest także teza, że tak długi okres działań wynikał z przyjętej przez sztabowców strategii minimalizowania strat ludności i obiektów cywilnych<sup>23</sup>. Ale równie prawdopodobne jest, że przedłużający się czas zmagania był uboczną konsekwencją rozbieżności interesów rebeliantów wywodzących się z różnych plemion, ich słabego wyszkolenia bojowego i brak odpowiedzialności za podejmowane działania.

## Zakończenie

Nazywany Arabską Wiosną ciąg zdarzeń polityczno-militarnych jest nadal oceniany przez analityków<sup>24</sup>. Jednak bezapelacyjnie doprowadził on do upadku dyktatur w Afryce Północnej i najprawdopodobniej umożliwił przejęcie władzy przez lokalne ugrupowania muzułmańskie. Ich przywódcy uzyskują władzę po dziesięcioleciach spędzonych w więzieniach i będą rządzić w społeczeństwach akceptujących jakieś formy demokracji i laicyzacji. Jednak posiadają oni mandat społeczny w postaci powszechnego szacunku za postawę w czasach dyktatury brutalnie tłumiącej ich przekonania co do konieczności uwzględniania zasad koranicznych i latami spędzonych w więzieniach. W sposób naturalny mogą więc uzyskać poparcie społeczne, zwłaszcza że alternatywą dla tych społeczności są byli członkowie reżimu. Należy więc spodziewać się restytucji islamu, otwarte pozostaje jednak pytanie o ideologiczne oblicze islamskich republik Afryki Północnej.

Druga, równie kontrowersyjna konkluzja wynika z oceny sposobu realizacji mandatu ONZ przez siły Koalicji Chętnych i Paktu Północnoatlantyckiego. Prowadzone przez społeczeństwa Egiptu i Tunezji, przy cichym lub jawnym wsparciu armii, rewolty zmusiły do oddania władzy przez ich prezydentów. Natomiast obalenie dyktatury Muammara Kadhafiego wymagało wsparcia działań Libijczyków przez siły międzynarodowe. Powstała w celu realizacji stosownej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ Koalicja Chętnych miała za zadanie ochronę ludności cywilnej. Jednak działania przez nią podejmowane od samego początku były luźno związane z mandatem Rady Bezpieczeństwa, choć akceptowane przez mocarstwa przy niewielkim proteście Rosji. Pomimo to koalicja nie była w stanie zapewnić skutecznej pomocy i została zastąpiona przez siły Paktu Północnoatlantyckiego. Dzięki zaangażowaniu NATO rebelianci przy wsparciu wspólnoty międzynarodowej obalili reżim Kadhafiego, a władzę przejęła Narodowa Rada Tymczasowa. Jednak jej przedstawiciele wywodzą się z grona byłych zauszników, rządzącego Libią przez 42 lata, Muammara Kadhafiego. Podkreślić więc należy, że choć media w większości charakteryzują ich jako przeciwników

<sup>22</sup> S. Steward, *Libya After Gadhafi: Transitioning from Rebellion to Rule*, Published on STRATFOR (<http://www.stratfor.com>), Created Aug 24 2011 – 14:08.

<sup>23</sup> Op. cit[...] Collateral damage.

<sup>24</sup> [http://www.nato.int/nato\\_static/assets/pdf/pdf\\_2011\\_11/20111108\\_111107-factsheet\\_up\\_factsfigures\\_en.pdf](http://www.nato.int/nato_static/assets/pdf/pdf_2011_11/20111108_111107-factsheet_up_factsfigures_en.pdf).

Kadafigo, to żaden z nich nie był więziony za czasów dyktatora. Jest mało prawdopodobne, aby to oni wprowadzili Libie na drogę reform i ukonstytuowali państwo oparte na demokratycznych zasadach. Poza tym Rada nie reprezentuje żadnego ugrupowania politycznego, grupy ideologicznej czy klanu. Nie ma mandatu do rządzenia Libią przez dłuższy czas, gdyż Libia pod względem struktury narodowej pozostaje państwem klanowym, a poszczególne plemiona dzielą różnorodnie animozje. Poważnym zagrożeniem jest nieograniczony dostęp do różnych typów broni.

## Action of the forces of the *Coalition of the willing* and the North Atlantic Pact during the rebellion in Libya (15 February – 31 October 2011)

### Summary

The aim of this study is to present the course of armed actions carried out by forces of the coalition of the willing and NATO in order to protect the civil population during the civil war in Libya. The writer concentrates on the description of the operation and the command process, making use of his own experiences from the work in the NATO operational centres. However, he is aware that the collected database to draw this study was restricted by the lack of access to data with confidential clauses. Yet, the course of actions and their crucial stages were possible to be recreated on the basis of special operational briefings for press, which were available on the NATO website. It should be remembered that the documents of operational importance are given a confidentiality clause by NATO. What further hindered the correct methodological description of such an enormous political and military effort was also choosing the optimum from 'the infinite number' of sources, which were difficult to be verified in the context of action records, statistics, political reactions of the conflict sides, the type of used forces and combat means as well as in the context of estimating the destruction of objects protected by the international law and conventions.